

# Jedność NARODOWA

1948 (199)

Białystok, dnia 12 lipca 1946

Rok III

## La Passionaria

donosi prasa, kraj nasz ma wielki zaszczyt i wysokie odczucie. Na zaproszenie towarzyszy polsko-hiszpańskiej w najbliższym czasie przybędzie do Polski przedstawicielka rewolucyjnej Hiszpanii, legendarna Passionaria-Dolores Ibarruri, Dolores Ibarruri popularnie zwana La Passionaria — to waleczna Hiszpanka Ludowej Armii, która gołą piersią, pozbawioną zupełnie przyjaźni spośród czynników europejskich, trzy lata stawiała czoła żelaznym mordercom Hitlera i Mussoliniego.

Wielu bohaterów miała Brygada Międzynarodowa, wielu ich wydał naród hiszpański. Wśród jednych i drugich na pierwszym miejscu jasniebohatera postać legendarnej La Passionarii. Dolores Ibarruri — córka i żona górnikasturyjskiego wysunęła się

czyli się szybko w zwartą i zorganizowaną armię kadrową.

Ze wszystkich stron świata śpieszyli ochotnicy do szeregów Hiszpanii Ludowej. Rząd francuski Leona Bluma bronil zasady „nieinterwencji“ w sprawach wewnętrznych Hiszpanii, a demokraci francuscy walczyli już w obronie wolności na półwyspie Iberyjskim. Rząd polski aprowidował i zbrajał gen. Franco, podczas gdy tworono polskie jednostki wojskowe w obronie Hiszpanii Ludowej. Chamberlain, jak Pilat, unywał ręce, a anglosascy ochotnicy bronili już Madrytu.

Wielu bohaterów miała Brygada Międzynarodowa, wielu ich wydał naród hiszpański. Wśród jednych i drugich na pierwszym miejscu jasniebohatera postać legendarnej La Passionarii.

Dolores Ibarruri — córka i żona górnikasturyjskiego wysunęła się

już w toku walk w Asturii w r. 1934. W roku 1935 weszła w skład centralnych organów Partii. W latach wojny domowej bez reszty pochłonięła ją walka o wolność ojczyzny. Passionaria straciła swoją osobowość, stała się symbolem stałej, ciągłej, nieustannej walki z faszysmem.

Symboliczne znaczenie mają odwieziny Passionarii w spalonej, zniszczonej Warszawie, tej Warszawie, której każdy żużel, każda rwnia zbroczona cegła daje świadectwo prawdzie, iż jest ona sama jednym wielkim symbolem walki z faszysmem, jedną polską Passionarią. W odwiedzinach do Polski przedwzręsniowej przybywali często goście z zagranicy. Przyjeżdżał Goering na połowanie do Białowieży, przyjeżdżał Franck, jakby na urągawisko, z odczytem o założeniach prawa. Wilki w owczej skórze ostrzyły zęby na nasze ziemie i oglądały swoje

późniejsze zdobycze.

Odwiedziny La Passionarii są zadokumentowaniem serdecznej przyjaźni, jaka nas łączy z wspaniałym narodem hiszpańskim. Przed dziesięcioma laty były się nasze ochotnicze jednostki wojskowe w obronie Hiszpanii Ludowej. Obecnie nasz przedstawiciel w ONZ był wnioskodawcą w sprawie ostatecznego załatwienia się z rządem gen. Franco. Projektowi naszemu przeciwstawił się przedstawiciel Wielkiej Brytanii, której rząd pozostaje w handlowych stosunkach z Hiszpanią gen. Franco, podczas gdy zwrot naszego własnego złota uzależnia od terminu wyborów. Odwiedziny La Passionarii w Warszawie świadczą, że wśród prawdziwych demokratów i patriotów cieszymy się sympatią i uznaniem, że węzły łączące nas z narodem hiszpańskim są również mocne dzisiaj jak były przed dziesięcioma laty.

### Krwawi mordercy godni swoich hitlerowskich mistrzów Drugi dzień procesu w Kielcach

W drugim dniu procesu przeciwko sprawcom zbrodni kieleckiej zeznawali świadkowie.

Świadkowie **Cetner Maria** — pracownica stołówek seminarium, **Ran Zofia**, urzędniczka Zarządu Miejskiego i **Rubik Jan**, nauczyciel — zeznają, że wypadki były rezultatem szerzenia plotek o mordowaniu dzieci polskich. Na pytanie sądu świadkowie ci zeznają zgodnie, że nie słyszeli, by uprzednio ginęły dzieci w Kielcach.

Świadek **Abramowicz Edward**, naczelnik Wydziału Przemysłowego w Województwie, odniósł wrażenie, że w tłumie byli przedstawiciele inspiratorzy i podżegacze.

Oskarżona Biskupska została rozpoznana i określona, jako prowokatorka przez św. **Rybaka**. Wy różniła się ona doniosłymi krzykami w rodzaju „Bić Żydów“, wznosiła także okrzyki „Precz z Rządem“. Świadek Rybak poznaje również osk. Pokrzywińskiego.

Świadek słyszał wyraźnie w tłumie okrzyki „Niech żyje Hitler, bo wymordował w Polsce Żydów“.

O dramatycznych swoich przeżyciach opowiada św. **Cukier Mojżesz**. Stoł przed Sądem ze straszonymi śladami uderzeń na głowie, mocno kulejąc. Skarży się, że całe ciało ma potwornie zbite. Był on na pierwszym piętrze w domu Nr 7. Do mieszkania, w którym świadek przebywał z kilkoma innymi osobami — wtargnęła grupa 7 mężczyzn, na czele której był człowiek w wojskowym ubraniu, ale bez orzelka na czapce. Cała banda i przywódca byli uzbrojeni w kamienie i wyrwane sztachety, którymi bili obecnych. Świa-

dek po kilku uderzeniach zemdlał. Gdy przyszedł do przytomności zobaczył, że w zdemolowanym mieszkaniu leży trup zamordowanego Żyda. W tym czasie weszli jacyś ludzie do pokoju i kazali mu wyjść na górę, gdzie jest woda. Wychodzącego zatrzymał na schodach stojący na klatce schodowej z bagnetem na karabinie oskarżony Błachut. Uderzył go pięścią, kopnął i groził bagnetem. W tym momencie zjawili się na schodach jacyś wojskowi, którzy uratowali świadka i aresztowali Błachutę.

Następny świadek **Białkowski Józef**, który był w tłumie, widział jak oskarżony Kukliński był brukowcem leżącego i otoczonego przez gawiedź Żyda.

— Ja aresztowałem Kuklińskiego — oświadcza świadek **Aronowski**, funkcjonariusz UB. Miał on zakrwawione ręce jak rzeźnik i ubranie zbroczone krwią.

#### Trzy fale ataków

25-letnia dziewczyna **Ewa Szuchman**, która w nieszczęsnym domu przetrwała tragiczne wypadki, opowiada, że były 3 fale ataków. O godz. 10-ej, o 12-ej w południe i po godz. 15-ej. Zajścia ciągnęły się do godz. 18-ej. Świadek rozpoznala oskarżonego Lachutę jako tego, który krzyczał — „Niemcy was nie wymordowali, to my was wymordujemy“.

#### Andersowcy w akcji

Interesujące szczegóły o tym, jak była zorganizowana zbrodnia kielecka, wnoszą zeznania świadka **Witelisa Henryka**, który jechał 4-go lipca pociągiem z Wroc-

ławia do Kielc, w jednym przedziale z mężczyzną noszącym mundur armii Andersa. Na stacji w Piekarzowej pod Kielcami stała gromada ludzi, którzy głośno komentowali wypadki kieleckie. Do tego tłumy włączył się ów osobnik w mundurze z towarzyszem. Tłum podburzony wywlekał z wagonów i mordował Żydów. Ogółem na tej stacji padło 5 trupów.

Świadek **Czerwiński Władysław** był na rogu ul. Sienkiewicza i Plantów w odległości około 100 metrów od miejsca mordu. Około g. 17-ej zobaczył tam oskarżonego Rurarza, który chwalił się tym, że mordował Żydów i pokazywał ślady krwi na swoim ubraniu. Świadek poznaje również osk. Szcześniaka, który był w tłumie i podburzał zgromadzonych przeciwko Rządowi.

Powołani jako biegli lekarze stwierdzają, że wszystkie ofiary zamordowane były w wyrafinowany bestialski sposób.

#### Zeznanie Walentego Błaszczyka

Po przerwie obiadowej zeznaje świadek **Walenty Błaszczyk**, ojciec 9-letniego chłopca, który 1 lipca zniknął z Kielc i był rzekomo przetrzymywany w piwnicy przez Żydów. Chłopiec wrócił do domu w dniu 3 lipca. Właściciel domu, w którym mieszkał Błaszczyk namówił świadka, żeby zaraz dał znać o wypadku milicji. Ponieważ było już ok. godz. 11-ej wieczorem, kazano mu się zgłosić na drugi dzień. Na drugi dzień poszedł do milicji, w dr. dzie chłopiec wskazał dom przy ul. Plan-

(Dokończenie na str. 2-ej)

## Drugi dzień procesu w Kielcach

(Dokończenie ze str. 1 ej)

ty 7, gdzie rzekomo go przytrzymywano. Wskazał również jakiegoś mężczyznę, który rzekomo dał mu do odniesienia paczkę i 20 zł. Człowiek ten został zatrzymany przez milicję na ulicy.

Następny świadek Bartoszewski Tadeusz, rolnik, zamieszkały we wsi odległej o 25 km od Kielc zeznaje, że Henryk Błaszczyk przybył do niego 1 lipca wieczorem, a 3 lipca rano wrócił do Kielc.

### Polityczne tło wypadków

Biegły Adam Urbański, w obszernym zeznaniu mówi o społecznym i politycznym tle, na jakim rozegrały się wypadki w Kielcach. W czasie wojny pewne elementy polskie współpracowały z hitlerowcami. Są dowody, że NSZ był uzbrajany i opłacany przez Niemców.

Wystąpienia antyżydowskie towarzyszą wszystkim wystąpieniom reakcji.

Na terenie wojew. kieleckiego działa organizacja młodzieży antysemitycznej. Zaraz po głosowaniu ludowym w Kielcach ukazały się ulotki, wzywające do mordowania Żydów. Pogrom kielecki był świadomie zorganizowany. We wszystkich tych akcjach widać wyraźnie rękę prowokatora.

### Przemówienie prokuratora

Po zeznaniach biegłego zabrał głos prokurator.

Istnieją jeszcze elementy, które żyją idealami hitlerowskimi — mówi prokurator — wyrazem tego jest niespotykana dotąd zbrodnia, popełniona dnia 4 lipca. Zbrodniarze kieleccy popełnili zbrodnie gorsze, aniżeli zbrodnie hitlerowskie.

### Zorganizowana prowokacja

Pogrom nie był przypadkowy. Była to zorganizowana prowokacja. Przeciw sprawcom prowokacji toczy się śledztwo, którego szczegóły na razie nie mogą być ujawnione, ale przyjdzie niebawem czas i na ujawnienie tych szczegółów.

Prokurator analizuje dalej przebieg wypadków, które poprzedziły pogrom.

To co się stało w Kielcach, to nie był tylko pogrom żydowski, to była próba pogromu Polski Ludowej. Prokurator mówi dalej, że inteligencja polska zbyt biernie zachowuje się wobec tych zbrodni, musimy pamiętać, że ciągle nam jeszcze grozi hitlerizm.

Tło zbrodni kieleckiej jest polityczne, ale jeśli polityka staje się zbrodnią — musi ona być potępiona z całą bezwzględnością.

Drugi prokurator analizuje przebieg pogromu i omawia szczegółowo zbrodnie wszystkich oskarżonych.

**W konkluzji prokurator żąda kary dożywotnego więzienia dla Biskupskiej i kary śmierci dla wszystkich pozostałych oskarżonych**

### Inwestycje

#### w przemyśle papierniczym

**Katowice.** Plan inwestycyjny dla przemysłu papierniczego przewiduje odbudowę zniszczonych obiektów fabrycznych i urządzeń produkcyjnych. Między innymi zapowiadana jest odbudowa zniszczonych zakładów „Solali” w Żywcu, fabryki papieru „Kłucze” koło Olkusza i fabryki w Niedomicach.

### Nowe transporty bydła dla Polski

**Gdynia.** W tym miesiącu spodziewanych jest w portach polskich kilka statków amerykańskich z bydłem. Są to „Stephen Mallory”, „Santiago Iglesias”, „Dudley H. Thomas”, który wiezie 850 sztuk bydła, „Virginiu” 400 sztuk bydła, „Creighton Victory” 840 sztuk bydła i „Earlham Viktory” 810 sztuk bydła.

## Mołotow krytykuje projekt Byrnesa w sprawie rozbrowienia Niemiec

**Paryż** — Gdy czterej ministrowie spraw zagranicznych przystąpili do rozmów nad problemem niemieckim, wywiązała się dyskusja pomiędzy Byrnese a Mołotowem.

Byrnes wysunął swój 25-letni plan dotyczący rozbrowienia Niemiec, przedłożony w dniu 29 kwietnia. W myśl tego planu 4 wielkie mocarstwa zobowiązałyby się do rozbrowienia i rozwiązania wszystkich niemieckich sił zbrojnych, włączając Gestapo i formacje pomocnicze, do zakazania na stałe niemieckiego sztabu generalnego oraz do zapobieżenia powstawaniu jakichkolwiek niemieckich organizacji wojskowych lub półwojskowych. Zakazano by fabrykacji jakiegokolwiek sprzętu wojskowego, jak również używania do celów wojskowych wszelkich urządzeń technicznych, lotnisk, laboratoriów itp. Ustanowiono by specjalną komisję kontrolną, która nadzorowałaby wykonanie powyższych warunków. Cztery wielkie mocarstwa interweniowałyby zbrojnie w razie pogwałcenia tych przepisów, które pozostałyby w mocy przez lat 25.

### Oświadczenie Mołotowa

Krytykując projekt Byrnesa, Mołotow oświadczył:

1) w tej formie traktat nie dawałby wystarczającej gwarancji przeciwko uzbrojeniu się Niemiec. Należałoby rozciągnąć jego działanie na co najmniej lat 40;

2) propozycja Byrnesa nie realizują ekonomizacji rozbrowienia Niemiec w tym stopniu, jak układy z Poczdamu i Jalty oraz nie zawierają skutecznych zarządzeń w sprawie niemieckiego przemysłu wojennego. Rząd radziecki uważa, że odnośny plan powinien być niezwłocznie ustalony i że należy określić metody wyeliminowania tych gałęzi przemysłu niemieckiego, które, produkując olbrzymie ilości broni dla armii niemieckiej, stanowiły bazę militarno-ekonomiczną napastniczych Niemiec. Interesom trwałego pokoju i bezpieczeństwa narodów odpowiadać będzie jedynie takie rozbrowienie Niemiec, które obejmie rozwiązanie nie-

mieckich sił zbrojnych oraz wszystkich organizacji wojskowych i półwojskowych, jak również wyeliminowania tych gałęzi przemysłu niemieckiego, które zaopatrywały Niemcy w broń.

Zaproponowany projekt nie udziela zadawalającej odpowiedzi na powyższe pytania;

3) traktat, według propozycji Byrnesa, nie daje koniecznej bazy politycznej do zabezpieczenia się przeciwko odrodzeniu faszysmu niemieckiego. Uchwały konferencji krymskiej mówiły o konieczności zlikwidowania partii narodowo-socjalistycznej, narodowo-socjalistycznych ustaw, organizacji i instytucji oraz usunięcia wszystkich wpływów narodowo-socjalistycznych i militarnych z urzędów i z życia kulturalnego i gospodarczego narodu niemieckiego.

Otóż przedłożony tu projekt pomija kwestię likwidacji pozostałości faszysmu niemieckiego i demokratycznej przebudowy życia politycznego Niemiec. Ta przebudowa demokratyczna zaledwie się rozpoczęła, a siły faszysmu w Niemczech są dalekie od wytepienia.

4) Projekt Byrnesa nie zabezpiecza spłaty odszkodowań niemieckich na rzecz Związku Radzieckiego, który do maga się opłaty 10 miliardów dolarów.

5) Projekt wysunięty przez Byrnesa przewiduje skrócenie okupacji.

Następnie Mołotow podkreślił, że decyzje poczdamskie nie zostały wykonane w zachodnich strefach okupacyjnych. Jedynie w strefie radzieckiej dokonano podziału gruntów, podczas gdy w strefach zachodnich nie było ani reformy rolnej, ani skutecznej próby złamania karteli niemieckich. Nie wykonano również klauzul odszkodowawczych układu poczdamskiego. Mołotow potępił rozkaz generała amerykańskiego Clay w sprawie zawieszenia transferu odszkodowań do strefy radzieckiej ze strefy amerykańskiej.

Dla nas jest rzeczą oczywistą — zakończył Mołotow — że projekt układu w takiej formie, w jakiej został nam przedstawiony nie odpowiada interesom

som zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa narodów. Projekt ten wymaga zasadniczej przeróbki.

### Stanowisko Francji

**Paryż** — Bidault oświadczył na środowym posiedzeniu, iż wyczuwa, że ministrowie osiągną porozumienie co do zagadnienia niemieckiego, zgodnie z poglądem radzieckim, przedstawionym we wtorek przez Mołotowa.

Bidault podkreślił następnie, że jego zdaniem program odszkodowań jest jednym z zasadniczych punktów polityki okupacyjnej w Niemczech. Dla wykonania tego programu rząd francuski postanowił przyjąć tymczasowy plan gospodarczego zjednoczenia Niemiec, chociaż to zjednoczenie obejmuje zachodnie prowincje, których odłączenie od Niemiec ma wielkie znaczenie dla Francji.

### 35.000 bydła i koni 87 tysięcy kurcząt

W ciągu maja rb. wyladowano w Gdańsku i Gdyni z dostaw UNRRA 13 090 sztuk inwentarza żywego, 9 526 sztuk koni i 4 264 sztuk bydła oraz z zakupów Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych w Szwecji 1 294 konie i 179 krów.

W ciągu czerwca przybyło do Polski w ramach dostaw UNRRA 14 825 szt. koni i 4 268 szt. bydła.

Prócz tego nadszło 87 700 sztuk kurcząt rasowych

### Wywczas polskich dzieci zagranicą

Z ramienia i na koszt OKZZ wyjechała z kolei 3 grupa dzieci w liczbie 28 na wywczasy do Bulgarii. Pierwsze dwa transporty udały się do Danii i Szwajcarii na koszt Czerwonego Krzyża tych państw. W najbliższych dniach spodziewany jest z kolei przyjazd dzieci bulgarskich.

## CO PISZĄ INNI

### Wrażenie z wiecu Bora-Komorowskiego w Nowym Jorku

Dziennik Lułowy z dn. 10. W. pisze o pobycie Bora-Komorowskiego w Ameryce i cytuje dalej padki artykułu z pisma wychodzącego w Kanadzie pod nazwą „Kanada Tygodniowa”. W artykule autor dzieli się wrażeniami z wiecu Bora-Komorowskiego w Nowym Jorku

„Jak wiadomo, gen. hrabia Bora-Komorowski odwiedził Amerykę i był radnie fetowany przez mieszczkę emigrantów polskich. Była to niepliwie świetna okazja dla wypowiedzenia znowu mnóstwa słów o bezwizowaniu Polski, okupacji sowieckiej i dla wyrażenia nadziei, że „to wszystko” się zmieni.. w tuzej wojnie światowej.

„Ale mniejsza o tych „marzycielach jennych”. Daleko bardziej interesujące wydaje nam się to, że realnie i stopniowo myśląca część Polonii w Zjednoczonych i w Kanadzie nie dała się w błąd wprowadzić, mimo wyśkoków zbankrutowanych sanatorów „wodzów”.

W nr. 277 „Kroniki Tygodniowej” dnia 6 czerwca znajdujemy bezpodstępnie opisanie wiecu, który odbył się w dniu przybycia Bora-Komorowskiego. Jego udziałem zorganizowany był Nowym Jorku.

„Bite 3 godziny mówili panowie estrady do 5000 zebranych na sali. Słuchano modlitw i syczących słów nienawiści i pogroźek w stronę demokracji polskiej, Sowietów i postępu wogóle, rzucających. Naprawdę dżuku wałam się czegoś konstrukcyjnego, ale jakieś treści w tych mowach, napróżno szukałam i myśli przewodniej. Wprawy dzieło „Polska” było odmienianym we wszystkich przypadkach „Polska” bijąca, święcąca w glorii przeszłości, „przedmurze chrześcijaństwa”, jakas w obłokach romantyczna jak romantycy, są panowie Ciechanowski, Strakacze, Rozmarkowie, general Bora Komorowski”.

„Treści, której się napróżno starałam doszukać w kwiecistych słowach, historycznych wykrzykach, wraskliwych ujadaniach na polskich i rosyjskich bolszewików, w zjadliwym przekonywaniu zebranych o nieslusznych wystąpieniach ambasadora Langego przeciwko „wolności milijacemu” jenerałow Franco, tej treści nie znalazłam ani w pustych mowach, ani w gmatwaniu wywodów i wyjaśnieniach, ale znalazłam ją w niewielkiej grupie polskich robotników, którzy w powrotnym milczeniu pikietowali ogromną salę, strzeżoną przez policję. Ta garska robotnicza podnosiła plakaty, na których wypisane słowa uderzały w jenerała Bora, były to proste i twarde pytania pracującego ludu, skierowane do Bora-Komorowskiego. Te drobna, ale znamienita i pełna znaczenia i treści demonstracja była salą w oku panów z estrady, psuła im bowiem harmonię tak samo, jak wiec protestacyjny, który się odbywał na ulicy za ledwie o kilka bloków od sali, w której wiecowali panowie...”

Patrzyli na siebie dwa światy: jeden odchodzący, piszący ostatnią stronę historii Polski i jej ginącej przeszłości i druga stronica nowych dziejów Małki — Polki, która się dziś dźwiga i powstaje z ruin i zgłiszcz i gdzie jej dzieci — obywatele zaczynają budować i gdzie jut o zakwitnie nowe czyste, żywe, piękne życie...”

Pan Bor Komorowski zblamowany kolaborancysta straciwszy zupełnie autorytet u demokratycznych narodów Europy wyjechał za ocean, by tam szukać szczęścia. Jednakże demokracja na całym świecie jest silna. Amerykańskie wystąpienie Bora Komorowskiego, odpowiedzialnego wraz z Niemcami za śmierć setek tysięcy ludzi w Powstaniu Warszawskim, zakończy się fiaskiem. „Być” Komorowskiego — to trzecia wojna. A ludność trzeciej wojny nie pragnie i przeciwstawi się każdemu intrygantowi politycznemu, który w wojnie pokłada swe nadzieje.

Ogłaszajcie się w „Jedności Narodowej”

# Obrady Wojewódzkiego Komitetu P. P. R.

10 lipca b. r. odbyło się w Białym-plemnie plenarne zebranie Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Partii Robotniczej i komitetów powiatowych. Zebranie było poświęcone omówieniu wyników głosowania ludowego i sprawozdań przedstawicieli komitetów powiatowych, wynikających z referendum organizacyjnego, które wykonywały ogromną pracę polityczną, pomimo prób przeciwdziałania reakcyjnego podziemia, dając w tym zakresie poważne zwycięstwo w głosowaniu ludowym w woj. białostockim. Głos ludowy odsonowało ponadto słabość politycznej reakcji wśród pracującej na wsi i w mieście, która słabiej usiłuje ona w dalszym ciągu maskować aktami bestialskiego terroru na ludziach, nawet bezpartyjnych, tego między innymi dowodzą ostatnie wybory, dokonane na trzech członków komisji obwodowej głosowania ludowego w powiecie szczecińskim.

Sprawozdania okazały się również, w okresie akcji przygotowawczej do referendum, dokonał się na wielu terenach poważny wzrost szeregów partyjnych. W sprawozdaniach wywiązała się żywa dyskusja, w toku której cały

szereg mówców podkreślało doniosłość osiągniętego w referendum zwycięstwa demokracji, a jednocześnie wskazywało na konieczność utrwalenia tego zwycięstwa i wyciągnięcia odpowiednich wniosków ze wszystkich ujawnionych w akcji referendum niedociągnięć i braków w dziedzinie pracy partyjnej i państwowej. Reasumując wywody dyskusji, ob. Kunat II Sekretarz Komitetu Wojewódzkiego P. P. R. wskazał na konieczność wzmocnienia pracy polityczno-organizacyjnej partii i udzielił w tym kierunku cennych wskazówek.

Zebranie zakończono odśpiewaniem Międzynarodówki.

**M.**

## Goering okradał państwo i okłamywał Hitlera 50 milionów dolarów zabezpieczenia na wypadek klęski

**Waszyngton.** Wielką sensacją w amerykańskich kołach politycznych wywołało złożenie raportu przez wydział śledczy departamentu sprawiedliwości USA i oświadczenie, że Goering w swej celi w Norymberdze przyznał się, iż zamierzał zdeponować na swój użytek w bankach niemieckich 50 milionów dolarów.

Zastępca naczelnego prokuratora USA John Rogge powrócił do Waszyngtonu z długim raportem, dotyczącym tej sprawy, Rogge wyraził istnienie tego planu w czasie, gdy badał czołowych hitlerowców w obozie internowanych koło Frankfurtu. Okazuje się, że Goering miał podwójny cel; rozprzestrzeniać wpływy niemieckie i zabezpieczyć sobie dochód osobisty w czasie, kiedy znajdzie się poza obrębem polityki Hitlera, co było ewentualnością zawsze przewidywaną przez marszałka Rzeszy.

Pierwsza informacja, co do tego planu było to, że Goering chciał umieścić w amerykańskich instytucjach finansowych około 6.000.000 dolarów.

## Ks. Biskup Kubina

### potępia kłamstwo o mordach rytualnych

**Częstochowa** Została wydana tutaj odezwa do ludności, ostro potępiająca zjawiska w Kielcach. Odezwę podpisał m. in. ks. biskup Teodor Kubina, ordynariusz diecezji częstochowskiej oraz przedstawiciele miejscowych władz. W odezwie czytamy:

„Wszelkie twierdzenia o istnieniu mordów rytualnych są kłamstwem. Nikt ze społeczności chrześcijańskiej ani w Kielcach, ani w Częstochowie lub gdzie indziej w Polsce nie został skrzywdzony przez Żydów dla

celów rytualnych. Nie jest nam znany ani jeden wypadek porwania dziecka chrześcijańskiego przez Żydów. Wszystkie szerzone w materii wiadomości i wersje przez świadomych zbrodniarzy lub nieświadomych ludzi obafamuonych, zmierzają do wywołania zbrodni”.

## Kongres Stronnictwa Pracy odbędzie się w lipcu w Warszawie

**Warszawa.** Zgodnie z uchwałą Komitetu Wykonawczego z dnia 22 maja br. odbędzie się w Warszawie w dniu 19 i 20 lipca br. pierwszy powojenny Kongres Stronnictwa Pracy, w którym wezmą udział delegaci ze wszystkich województw. Kongres będzie zakończeniem etapu organizacyjnego Stronnictwa, które posiada już na wszystkich szczeblach organizacyjnych, za wyjątkiem najwyższego, swe władze z wyboru.

Zadaniem Kongresu będzie przedyskutowanie aktualnych zagadnień programowych i taktycznych oraz wybór Rady Naczelnej, składającej się ze stu członków. Przewidziany jest udział przedstawicieli rządu, partii politycznych oraz najwybitniejszych działaczy ruchu chrześcijańsko-społecznego.

## Cukrowa na wybrzeżu

**Gdynia.** W dniu 6 bm. została powołana przez Nadzwyczajną Komisję Rządu z nadzyciami i szkoleniem w dziedzinie cukrownictwa i przemysłu cukrowego (Gdańskie Wojskowe Wydziału Apropowizacyjnego), p. Owsikowska.

Wraz z swymi współpracownikami, których nazwiska nie podaje ze względu na dobro śledztwa, sfalshowane asygnaty Wojew. Wydz. Apropowiz. przywie asygnaty szajka podjęła w kwiecie 20.000 kg. cukru. W podjęciu dalszych 5.000 kg. zostali pochwyceni.

## Szpiegowska organizacja niemiecka w Urugwaju

**„Izwiestia”** szpiegowska jest obecnie działająca w Urugwaju. 14 czerwca w Montevideo zostali: Niemiec Rudolf Bernitt, szef niemieckiej firmy zegarmniczej Bernitt, istniejącej w Montevideo od 1945 r., pracownik tejże firmy Niemiec Johan Rausner i pracownik obserwacyjnego pułku portowego w Montevideo Urugwaju Simonetti Amado.

Na przesłuchaniu Weider i Rausner przyznali się do winy, Simonetti Amado w dalszym ciągu odrzuca zarzuty, nie bacząc na dowody. Rozpatrywanie sprawy trwa.

nagrodzenie. Dostarczone informacje Rausner osobiście doręczał niemieckiemu wysłannikowi, a po zerwaniu stosunków między Urugwajem i Niemcami, zaczął dostarczać informacje obecnie znajdującemu się w więzieniu niemieckiemu szpiegowi Fritzwowi Rabe, który przesyłał je do Argentyny, hitlerowskiemu szpiegowi Niebuhrowi. Po wykryciu Niebuhra, jego zastępcy Wolfowi.

Na przesłuchaniu Weider i Rausner przyznali się do winy, Simonetti Amado w dalszym ciągu odrzuca zarzuty, nie bacząc na dowody. Rozpatrywanie sprawy trwa.

## Świadczenia rzeczowe w strefie sowieckiej

**Berlin.** Ażebym niemieckiej ludności w strefie sowieckiej zagwarantować wyżywienie aż do żniw przyszłego roku, głównodowodzący sowieckich sił zbrojnych w Niemczech nakazał utrzymywać obowiązek świadczeń rzeczowych w zbożu, w ziarnie oleistym, ziemniakach i w warzywie. Wysokość świadczeń w stosunku do roku ubiegłego nie została zmieniona. Do dnia 1 września rolnicy będą musieli odstawić 10 proc., podczas września 20 proc., w październiku 20 proc., w listopadzie 35 proc., w grudniu 15 proc. świadczeń.

Ceny na płody rolne zostają na nowy rok gospodarczy niezmiennie. Rolnicy po odstąpieniu całych nalczonych świadczeń mają prawo sprzedać nadmiar posiadanego zboża na wolnym rynku.

## Poszukiwanie skarbów

**Gdańsk** Polska Żegluga Państwowa przystąpiła do wydobywania z dna Wisły koło Spisowa, zatopionego wraku niemieckiego. Na tym uciekły resztki SS, z „Komendy Mścielskiej”, niszczyły wszystkie cenniejsze przedmioty przed armią sowiecką.

Stare miano załadować skarby wojenne i zagrabione, aby je przetransportować na statek morski, ale dopłynięciem do oczekiwanego portu transportowca — statek zatonął wraz z całą załogą. Obecnie, pod okiem komisji prowadzi się prace nad wydobywaniem rzekomych skarbów.

## Wśród Polaków we Włoszech kwitnie propaganda przeciw powrotowi do kraju

**Katowice.** W Katowicach bawił ostatnio delegat administracji obozów UNRRA we Włoszech, gdzie około 20 000 osób cywilnych, narodowości polskiej, czeka na transportowanie do kraju. Amerykanin p. Maurice Rosen złożył wizytę dyrektorowi katowickiego oddziału PUR-u, gdzie informował się szczegółowo o warunkach, w jakich przebywają repatrianci z Zachodu. P. Rosen twierdzi, że we Włoszech w obozach dla Polaków kwitnie nadal propaganda przeciwko powrotowi do kraju, co skłoniło go właśnie do naocznego poznania prawdy. W tym celu przyjechał do Polski wraz z transportem z Rzymu.

Zdaniem gościa amerykańskiego zarówno organizacja punktu odbiorczego w Dziedziicach, jak i ogólny

stosunek władz polskich do rodaków, powracających z wygnania, nie pozostawia nic do życzenia.

Swój pobyt na Śląsku p. Maurice Rosen wykorzystał również dla zapoznania się z warunkami, w jakich żyje ludność żydowska w Polsce.

## Nowy transport górników polskich z Francji

**Gliwice.** W dniu 6 lipca r.b. przybył do Gliwic nowy transport górników polskich z Francji. Górnicy zostali wyładowani na dworcu kolejowym, skąd samochodami przewieziono ich do miejsc pracy.

Ogółem transport górników wraz z rodzinami liczy 568 osób.

## „Żelazna kurtyna“ nad Palestyną

### Wgląd do Palestyny nawet własnym obserwatorom zabroniony

**Londyn.** George Hall, minister do spraw kolonialnych odmówił w poniedziałek wieczorem prośbie posła Sydney Pilvermann, który chciał uzyskać zezwolenie rządu na wyjazd do Palestyny grupy członków parlamentu celem zbadania na miejscu stanu rzeczy.

Hall oświadczył, że wyjazd tego rodzaju delegacji do Palestyny nie jest „pożądany”.

Odmowa ta prawdopodobnie pozostaje w związku z negocjacją, które toczyły się już od pewnego czasu.

**Nowy Jork,** Dr Stefan Wieser,

członek wydziału wykonawczego agencji żydowskiej w Palestynie oświadczył w poniedziałek, wieczorem, że ambasada brytyjska w Waszyngtonie odmówiła mu zezwolenia na wyjazd do Palestyny. „Nie można powiedzieć — komentuje Wieser — żeby to był argument przemawiający na korzyść W. Brytanii, która utrzymuje, że nie ponosi winy w związku z ostatnimi wydarzeniami”.

## Nie będziemy głodni

**Gdynia.** Statek amerykański «Richard Bassett» wiezie z Buenos-Aires 8000 ton zboża dla Polski, «Francis A. Retka» wiezie z New-Yorku 7500 ton zboża, «Elko Victory» wiezie pszenicę.

W bieżącym miesiącu spodziewane są również 2 statki amerykańskie «Crow Wing» i «Spring Hill», wiozące dla Polski oliwę dieslową.

# Kurs przeciwjagliczy w Suwałkach

Dnia 6 i 7-go lipca 1946 r. odbył się kurs przeciwjagliczy dla lekarzy powiatowych i kierowników przychodni przeciwjagliczych z terenu województwa białostockiego.

Na kurs przybyli z Warszawy: prof. dr med. J. Szymański, dr med. L. Rostkowski—Nacz. depart. walki z jaglicą, Min. Zdrowia i dr med. Falkowska—lekarz okulista.

Prof. Szymański wygłosił odczyty: 1. Istota jaglicy, 2. Postacie jaglicy i 3. Schorzenie oczu o znaczeniu społecznym.

Dr med. Rostkowski wygłosił: 1. Rozpoznanie jaglicy, 2. Epidemiologia i etiologia jaglicy i 3. Leczenie jaglicy.

Dr Falkowska wygłosiła odczyt p. t.: „Walka ze ślepotą”.

Zamiast prof. dr med. M. Kacprzaka, który z powodu wyjazdu do Stanów Zjednoczonych A. P. nie mógł przybyć na zjazd, doktor Witold Stasiewicz omówił z lekarzami powiatowymi i kierownikami Ośrodków Zdrowia organizację Ośrodków Zdrowia oraz przyczyny utrudniające pracę w terenie. Naczelnik Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku dr. Anisimowicz wziął czynny udział w dyskusji i podał zebranym lekarzom dużo cennych uwag i sposobów usunięcia istniejących bolączek. Chorzy na oczy z powiatu suwałskiego i sąsiednich powiatów licznie przybyli do Ośrodka Zdrowia w Suwałkach. Około 600 osób zostało zbadanych przez profesora Szymańskiego, dr Rostkowskiego i dr Falkowską. Zajagliczenie powiatu umiarkowane i nie przekracza norm dla całego kraju.

Zajęcia praktyczne prowadzili z lekarzami profesor Szymański i dr Rostkowski od 8 ej rano go 6 ej wieczór, z przerwami na wykłady.

Dnia 7.VII 1946 roku w godzinach popołudniowych odbyło się seminarium dyskusyjne prowadzone przez prof. Szymańskiego, dr Rostkowskiego, Naczelnika dra Anisimowicza i dra Stasiewicza.

Z 32-u lekarzy obecnych na kursie wszyscy wzięli żywy udział w dyskusji i wykazali całkowite opar-

owanie metod walki z jaglicą i dobre przygotowanie praktyczne jej leczenia.

Dr Żebrowski Piotr, lekarz powiatowy w Suwałkach, jako gospodarz kursu, wywiązał się znakomicie z obowiązków. Sala praktycznych zajęć, sala wykładowa, sypialne pokoje dla uczestników kursu i stolówka wzbudziła w obecnych szczerą zachwyty. Wszystko było urządzone prosto, czysto i estetycznie.

Nie mało starań i trudu musiało położyć p. d. rowa Żebrowska, żeby

zapewnić przybyłym na kurs obfite i na czas podane pożywienie.

Po zakończeniu kursu odbyło się skromne przyjęcie dla wykładowców i kursantów, na którym obecne były miejscowe władze, z przewodnikiem Przewodniczącym Rady Powiatowej i ob. Starostą Powiatowym na czele.

Były wygłoszone przemówienia. Prof. Szymański w swoim przemówieniu podkreślił, że obecny Rząd prowadzi naród polski do wielkości i potęgi i wezwał obecnych, by nie żalowali sił i pracy dla dobra ogółu.

## Sprawcy napadu w lesie surażskim skazani na karę śmierci

Dnia 8.VII. b. r. Wojskowy Sąd Rejonowy w Białymstoku rozpoznał sprawę Tadeusza Ciupeckiego i Antoniego Holaka T. Ciupecki należał do bandy terrorystyczno-rabunkowej oraz przechowywał broń: automat P. P-sza, pistolet Parabellum i amunicję.

W dniu 3 sierpnia 1945 r. wraz z trzema innymi członkami bandy brał udział w napadzie w Surażu na ppor. Wojska Polskiego, któremu zrabowano pistolet i płaszcz wojskowy. W końcu sierpnia 1945 r. wraz z Holakiem i dwoma innymi bandytami dokonał napadu rabunkowego na drodze w lesie pomiędzy wsią Borowskie, a Surażem na dwóch mieszkańców Białegostoku, którym zrabowano około 64 tys. zł. Jako rocznik 1923 Ciupecki podlegał obowiązkowej służbie wojskowej, lecz do rejestracji w RKU nie zgłosił się i od służby wojskowej uchylił się.

## Likwidacja bandy terrorystów

Łódź. Wojskowy sąd rejonowy w Łodzi ogłosił wyrok na członków bandy terrorystycznej, która grasowała przez pewien czas na terenie miasta Przedborza, pow. koneckiego, woj. łódzkiego pod dowództwem niejakiego «Franka» lub «Rafa». Z spośród 11-tu członków organizacji wywrotowej, 10 skazanych zostało na więzienie od 2 do 10 lat. «Dowódcy» bandy «Frankowi» vel «Rafowi» udało się zbiec.

## OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski Wydział Wojskowy w Białymstoku podaje do wiadomości rodzin żołnierzy Wojska Polskiego oraz zdemobilizowanych żołnierzy kolejność wypłat zasiłków pieniężnych

**za miesiąc czerwiec 1946 r.**

Dnia 11.VII 46 r. zostaną wypłacone zasiłki żołierzom zdemobilizowanym.

**Rodziny żołnierzy Wojska Polsk.**

Dnia 12.VII 46 r. płatne od №	1 do № 400
" 13 " "	" 401 " 800
" 15 " "	" 801 " 1200
" 16 " "	" 1201 " 1600
" 17 " "	" 1601 " 2000
" 18 " "	" 2001 " 2400
" 19 " "	" 2401 " 2800
" 20 " "	" 2801 " 3300

## „Woj. Zw. Mł. Wiejskiej „Wici” w BIAŁYMSTOKU

wnieważnia legitymacje związkowe wydane na teren powiatu Łomża od № 2905—2934—2954—2973; 2974—3000.

Zarząd Woj. Związku Młodszej Wiejskiej „Wici” w Białymstoku.

**SPRZEDAM** mleczną kozę. Warszawska 3. Inspektorat Pożarniwa.

Zgubiono dowód osobisty, zaświadczenie demobilizacji wydane przez RKU Białystok, na nazwisko Fedyk Jan, zam. Białystok, Warszawska 97a.

Antoni Holak również przechowywał broń oraz wraz z bandą brał udział w napadzie rabunkowym.

Po rozpoznaniu sprawy i udowodnieniu winy Sąd skazał Tadeusza Ciupeckiego i Antoniego Holaka na karę śmierci, utratę praw publicznych, honorowych i obywatelskich na zawsze oraz konfiskatę mienia na rzecz Skarbu Państwa.

Obaj skazani wnieśli prośbę o ulaskawienie do Prezydenta KRN.

## Z pow. Olecko

### Posiedzenie MRN w Olecku. Wybory burmistrza

Dnia 8 b. m. w sali posiedzeń MRN w Olecku, odbyło się posiedzenie, którego zasadniczym celem był wybór nowego burmistrza miasta.

Miejska Rada Narodowa wyraziła podziękowanie i uznanie dotychczasowej głowie miasta ob. Lubierzyńskiemu za jego ofiarne i pionierską pracę w najtrudniejszym okresie powstania życia w mazurskim Olecku.

Nowym burmistrzem obrany został

### Kainowa zbrodnia na Mazurach

Dnia 6-go b.m. patrol M. O. w wsi Wieliczki pow. Oleckiego ostrzelany został z zasadki przez bandę zbirów NSZ-owskich.

Dwóch funkcjonariuszy Posterunku Gminnego zostało zabitych na miejscu, trzeciego zaś ciężko rannego.

Potworność mordu dokonanego na dwóch młodych ludziach dopelnia fakt ograbienia ich po śmierci przez bandytów.

Ludność miasta i powiatu tłumnie uczestniczyła w pogrzebie, który odbył się w Olecku dnia 9 b. m., manifestując swą nienawiść i pogardę dla zbirów, którzy nie szanując ciężkiej i ofiarnej pracy osadników mazurskiego powiatu podnieśli swą

Komenda Powiatowa M. O. w Białymstoku poszukuje pracowników kontraktowych, referenta Konsumów oraz buchaltera. Warunki do omówienia na miejscu.

**SKUP** włośna końskiego i pakul Inianokonoplanych Firma Bracia Rybl. Białystok, Sienny Rynek 11.

Wnieważnia zgubiony dowód osobisty, 2 książki tożsamości konia i kartę rejestracyjną na nazwisko Szypulewski Franciszek.

Zgubiono wojskową kartę rejestracyjną na nazwisko Kuczerski Eugeniusz, zam. wies Balamutowo.

# Napad na pociąg

W dniu 8-go lipca o godzinie 19-ej na pociąg zmierzający z Białegostoku w kierunku Warszawy na odcinku Czyżew — Zaręby, padła większa banda o sile dokonanej nie ustalonej, częściowo umundurowana i uzbrojona w broń szynową.

Banda usiłowała zatrzymać pociąg obsypując go seriami z CZK. Maszynista, nie zwracając uwagi na sygnały,jechał dalej, ale pociąg stał zatrzymany za pomocą hamców wewnątrz wagonów, w których jechali wspólnicy bandy. Wywiązała się strzelanina pomiędzy bandytami a eskortującą pogrupą wojskową, w wyniku której zginął 1 żołnierz i 4 pasażerów pociągu. Z spośród 11-stu osób w pociągu jedna wskutek odniesionych ran zmarła w szpitalu. W rezultacie banda wycofała się, unosząc swych rannych.

### Napad na punkt kontrolny

Dnia 10-ego lipca około godziny 18 ej na punkt Kontroli, znajdujący się na rogatce Wasilkowskiej w Białymstoku napadła grupa ewolu, uzbrojona w automaty. W rezultacie wywiązanej strzelaniny napastnik został zabity, i reszta pozostała 3-jej ujęci.

Wynikiem jednomyślną decyzją Rady miejskiej Stronnictwa Ludowego Strzałkowski Eugeniusz. Na stanowisko wice burmistrza powołano Waukowskiego Gerwazego, kan. data z ramienia S. D.

Spółeczeństwo Oleckie wyraża nadzieję, że nowy burmistrz przyczyni się do dobrego, szybkiego zwoju miasta i zagojenia jego zadanych działaniami wojennymi

Jot Be

Jot Be

## Ogłoszenie

Białostockie Zjednoczenie Przemysłowców, ul. Świętojańska 15, szuka kandydatów lub kandydatek wakujące stanowisko kierownika laboratorium i laboranta.

Kandydat winien odpowiadać następującym warunkom: Mieć ukończoną średnią, posiadać kilkuletnią praktykę. Warunki pracy zostaną omówione na miejscu. Zgłaszać się do Kierownika Personalnego B. Z. P. W

Zgubiono dokumenty repatriacyjne, na nazwisko Borysiewicz Anna, Ruskich Maria i Emilia, zam. Antoniukowa w Białymstoku.

Zgubiono zaświadczenie o zwolnieniu z obowiązkowej służby wojskowej wydane przez RKU Suwałki. Harmin wicz Czesław, zam. Elk.

## Stuchamy białostockiego RADIA

Piątek 12 lipca 1946 r.

Godz. 6.00 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy. Program lokalny: 8.30 Artykuł wstępny gaz. „Jedność Narodowa”. 8.40 Muzyka z płyt. 8.50 Informacje i omówienie programu na dzień bieżący. 9.00—12.00 Przerwa. 12.00 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy. 14.45—15.30 Przerwa. Program lokalny. 15.30 Pogadanka techniczna 15.45 Muzyka z płyt. 16.00 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy. Program lokalny: 21.00 Pogadanka z cyklu „Zmiany ustroju społecznego Polski na przestrzeni wieków” — pióra Henryka Szabin-Swinarskiego 21.10 Muzyka węgierska z płyt. 21.30 „Życie i twórczość Adama Mickiewicza” — audycja literacka Elżbiety Woźniak. 21.40 Informacje i omówienie programu na dzień następny. 22.00 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy 24.00 Hymn. Koniec audycji.

## TEATR I KINO

Teatr Miejski: — Rytmika, plastyka i taniec ludowy w wykonaniu uczennicy Anny Bekker. Początek o godz. 19 ej.

Kino „Hel” — Film produkcji angielskiej p. t. „Ciotka Scharley” komedia. Początek seansów o godz. 18, 18 i 20.

Kino „Ton” — „Jeden z naszych samolotów zaginął”. Najnowszy film produkcji angielskiej. Początek seansów o godz. 18, 18 i 20.